

Sygn. akt I. C 194/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia : 30 listopada 2018 r

Sąd Okręgowy w Z. I Wydział Cywilny w składzie :

Przewodniczący : **SSO Danuta Sawicz – Nowacka**

Protokolant : st.sekr.sąd Ewa Gzyl

po rozpoznaniu w dniu 21 listopada 2018 roku w Zielonej Górze

na rozprawie sprawy

z powództwa **L. G. (1)**

przeciwko **(...) Spółka Akcyjna w W.**

o zapłatę 82.767 zł tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania

1. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 40.236 zł (czterdzieści tysięcy dwieście trzydzieści sześć złotych), w tym 40.000 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 13.10.2016 do dnia zapłaty;

2. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

3. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2.012 zł (dwa tysiące dwanaście złotych) tytułem zwrotu opłaty sądowej w części uwzględnionego powództwa;

4. nakazuje ściągnąć od powódki kwotę 129 zł (sto dwadzieścia dziewięć złotych), a od pozwanego kwotę 679 zł (sześćset siedemdziesiąt dziewięć złotych) na rzecz Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w Zielonej Górze) tytułem kosztów opinii biegłych;

5. koszty zastępstwa procesowego wzajemnie znosi.

SSO Danuta Sawicz-Nowacka,-

Sygn. akt I C 194/17

UZASADNIENIE

Powódka - L. G. (1), zastępowana przez profesjonalnego pełnomocnika, wystąpiła 19.06.2017 r. z powództwem przeciwko stronie pozwanej (...) S.A. w W., w którym domagała się zasądzenia kwoty 82.767 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13 października 2016 r. do dnia zapłaty wraz z obciążeniem strony pozwanej kosztami postępowania.

W uzasadnieniu swojego żądania powódka podniosła, że w dniu 20 maja 2015 r. doszło do wypadku komunikacyjnego w wyniku, którego doznała ona licznych obrażeń ciała, w tym m.in. urazu głowy, wstrząśnienia mózgu, a także obrażeń jamy ustnej oraz urazu klatki piersiowej i złamania żebra po stronie prawej. W chwili wypadku była ona kursantką i odbierała drugą lekcję jazdy. Instruktorem nauki jazdy był M. Ż., który został uznany winnym zarzucanego mu czynu z art. 177§1 k.k., a postępowanie wobec oskarżonego zostało warunkowo umorzone. Bezpośrednio po wypadku powódka była hospitalizowana w szpitalu do 23 maja 2015 r. Od tego też czasu kontynuuje ona leczenie zachowawcze pourazowego krwaka podtwardówkowego, a także przeszła bolesne i długotrwałe leczenie stomatologiczne z zakresu

chirurgii szczękowej w związku z urazem jamy ustnej i uszkodzeniem siekaczy. W wyniku wypadku doznała ona również ogromnego urazu psychicznego oraz traumy po przebytych zdarzeniu, w wyniku czego podjęła leczenie w (...). Pomimo upływu czasu i przebytego leczenia u powódki w dalszym ciągu utrzymują się bóle i zawroty głowy, pojawiają się stany lękowe. Odczuwa też bóle w obrębie klatki piersiowej i ból okolicy szczęki przednich zębów. Jednocześnie powódka podniosła, iż na dochodzoną pozwem kwotę składa się kwota 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia, oraz kwota 2.767,06 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia i dojazdów do placówek medycznych, przy czym na ww. kwotę składa się kwota 870,90 zł z tytułu zakupu leków, kwota 1.040 zł z tytułu pobytu w K. dla podratowania zdrowia oraz kwota 856,16 zł tytułem zwrotu kosztów dojazdu.

Strona pozwana (...) S.A. w W., zastępowana przez profesjonalnego pełnomocnika, w złożonej odpowiedzi na pozew / k. 54-56/ wniosła o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powódki na rzecz strony pozwanej kosztów procesu wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu swojego stanowiska strona pozwana wskazała, że po zgłoszeniu przez powódkę szkody w związku z wypadkiem komunikacyjnym przeprowadzono postępowanie likwidacyjne, w wyniku którego przyznano na rzecz powódki kwotę 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia, zwrócono koszty leczenia w kwocie 523,21 zł oraz przyznano ryczałt na koszty związane z leczeniem w wysokości 100 zł. Jednocześnie strona pozwana zarzuciła, że dochodzona przez powódkę kwota tytułem zadośćuczynienia w łącznej wysokości 100.000 zł jest nadmiernie wysoka, a przy tym nieadekwatna do doznanych przez nią krzywd wynikających ze zdarzenia z dnia 20 maja 2015 r. Niezasadne jest również żądanie zwrotu kosztów wykonania badania RTG oraz diagnostycznego badania lekarskiego, gdyż nie było żadnych przeszkód, aby powódka korzystała z publicznej służby zdrowia. Nadto strona pozwana zarzuciła, że przedstawione do pozwu paragony i faktury opiewają na kwotę mniejszą niż wskazana w pozwie kwota 1.474,11 zł. Nie pozostają również w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem poniesione przez powódkę koszty pobytu w K., albowiem powódka nie przedstawiła skierowania od lekarza na taki pobyt, a żądanie zapłaty kwoty 856,16 zł z tytułu zwrotu kosztów dojazdów jest nieuzasadnione, gdyż powódka nie wskazuje kiedy i do jakich konkretnie placówek dojeżdżała, a przy tym przyjęcie do rozliczenia stawki właściwej dla podróży służbowych jest nieuprawnione.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 20 maja 2015 r. w miejscowości P. doszło do wypadku komunikacyjnego, w wyniku którego powódka L. G. (1), będąca kursantką doznała licznych obrażeń ciała. Powódka w tym dniu pobierała drugą lekcję jazdy wraz z (...). W trakcie jazdy straciła panowanie nad pojazdem i zjechała na prawe pobocze uderzając w budynek gospodarczy.

Za powyższe zdarzenie (...) wyrokiem Sądu Rejonowego w Świebodzinie z dnia 1 lutego 2016 r. w sprawie sygn. akt II K 382/15, został uznany winnym tego, że w dniu 20 maja 2015 r., jako instruktor nauki jazdy, prowadząc szkolenie praktyczne w samochodzie osobowym marki T. (...) (...) nieumyślnie naruszył obowiązującą w ruchu lądowym - ruchu drogowym - zasadę ostrożności (...) poprzez nienależyte obserwowanie sytuacji na drodze w następstwie czego kursantka L. G. (1) utraciła panowanie nad tym pojazdem, zjechała na prawe pobocze uderzając w budynek gospodarczy (...) powodując w ten sposób nieumyślnie wypadek, w którym inna osoba - kursantka - L. G. (1) - doznała obrażeń ciała (...). Postępowanie karne przeciwko M. Ż. umorzono warunkowo na okres 1 roku próby.

Powyższy wyrok został utrzymany w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego w Zielonej Górze z dnia 17 maja 2016 r. w sprawie sygn. akt VII Ka 305/16.

Samochód nauki jazdy posiadał obowiązkowe ubezpieczenie OC u strony pozwanej.

Okoliczności bezsporne, a nadto dowody:

- wyrok SR w Świebodzinie z dnia 1.02.2016 r. k. 129 akt sprawy SR w Świebodzinie sygn. akt II K 382/15 - dołączonych do akt sprawy;

- uzasadnienie do wyroku SR w Świebodzinie z dnia 1.02.2016 r. k. 134-135 akt sprawy SR w Świebodzinie sygn. akt II K 382/15 - dołączonych do akt sprawy;
- wyrok SO w Zielonej Górze z dnia 17.05.2016 r. k.164 akt sprawy SR w Świebodzinie sygn. akt II K 382/15 - dołączonych do akt sprawy,

Powódka bezpośrednio po wypadku została przetransportowana karetką pogotowia ratunkowego do Szpitala w Ś. na Oddział (...), po czym została przyjęta na Oddział (...), gdzie była hospitalizowana od 20 do 23 maja 2015 r.

Po przyjęciu do szpitala przeprowadzono badania powódki w postaci CT głowy, USG jamy brzusznej, RTG-klp oraz badania laboratoryjne, w wyniku których rozpoznano u powódki uraz głowy ze wstrząśnieniem mózgu, ranę tłuczoną wargi dolnej i przedsiionka jamy ustnej z uszkodzeniem siekaczy górnych prawych, a także uraz klatki piersiowej ze złamaniem 7 żebra po stronie prawej. W dniu 21 maja 2015 r. przeprowadzono badania neurologiczne, które nie wykazały odchyień, w tym objawów ogniskowych, oponowych czy patologicznych.

Po poprawie stanu zdrowia powódki została ona wypisana ze szpitala w stanie ogólnym dobrym, z zaleceniem dalszej opieki ambulatoryjnej.

Dowód:

- karta informacyjna leczenia szpitalnego k. 19.

Tuż po wyjściu ze szpitala powódka w dniu 2 lipca 2015 r. zgłosiła się do poradni neurologicznej w C.. W dniu zaś 23 lipca 2015 r. wykonano u powódki rezonans magnetyczny głowy, w którym stwierdzono u niej niewielkie krwiaki podtwardówkowe z prawidłowym wynikiem badania angio MR, po czym zalecono konsultację neurologiczną. Powódka była konsultowana przez neurochirurga w dniu 10 sierpnia 2015 r., który zalecił leczenie zachowawcze.

W dniu 19 sierpnia 2015 r. wykonano u powódki badanie TK głowy, w którym stwierdzono regresję krwiaka podtwardówkowego. Kolejne badanie głowy wykonane w dniu 24 sierpnia 2015 r. wykazało niemal całkowity regres krwiaka podtwardówkowego. Powódka zakończyła leczenie w poradni neurochirurgicznej w dniu 11 kwietnia 2016 r.

Jednocześnie powódka w dniu 8 czerwca 2015 r. rozpoczęła leczenie psychiatryczne w (...) w Ś., w związku z występującymi u niej objawami stresu pourazowego, a także stanów depresyjnych reaktywnych. W trakcie leczenia przyjmowała leki psychotropowe.

Pozostawała też pod opieką lekarza POZ, nadto ze względu na znaczny stan pourazowy i zmiany w (...) powódka wymagała rehabilitacji i rekonwalescencji w warunkach sanatoryjnych, jednakże w związku z chorobą i leczeniem onkologicznym powódka nie mogła korzystać z żadnych zabiegów, ani żadnej rehabilitacji.

Dowody:

- wyniki badań MR i TK głowy k. 20-23;
- zaświadczenie lekarskie z poradni neurologicznej k. 24;
- zaświadczenie lekarskie lekarza POZ k. 25;
- historia choroby k. 26;
- zaświadczenie lekarskie z poradni neurochirurgicznej k. 27;
- zaświadczenie lekarza psychiatry k. 35 i 36;
- zeznania powódki k. 162v-163.

W związku z uszkodzeniem górnych siekaczy powódka przeszła leczenie stomatologiczne. Początkowo wykonano u powódki uzupełnienie protetyczne do czasu wykonania implantów. Koszt wykonania protezy częściowej górnej i usługi stomatologicznej wyniósł łącznie kwotę 560 zł. Implant wszczepiono powódce w dniu 7 września 2015 r. Koszt implantu wyniósł kwotę 4.000 zł, ponadto w marcu 2016 roku powódka przeszła zabieg odbudowy profilaktycznej implantu, którego koszt wyniósł 1.000 zł. Dodatkowo powódka poniosła koszty w wysokości 25 zł z tytułu wykonania zdjęcia RTG zęba.

Nadto powódka w związku z odczuwanymi dolegliwościami bólowymi i urazami po wypadku wydatkowała na zakup leków i maści kwotę w łącznej wysokości 523,21 zł, powódka poniosła również koszty badań krwi morfologii i kreatyniny w wysokości 17 zł.

W okresie od 25 sierpnia 2015 r. do 5 września 2015 r. powódka wyjechała z mężem do ośrodka wczasowego w K.. Koszt pobytu wyniósł kwotę 1.040 zł. W związku z leczeniem powódka zmuszona była dojeżdżać do placówek medycznych, do których była dowożona własnym samochodem marki C. (...) z silnikiem diesla o pojemności 2.0 i mocy 181 KM, rok produkcji 2015. Powódka w dniach 22 czerwca 2015 r., 7 i 15 września 2015 r., 7, 14, i 30 marca 2016 r. miała wizyty w (...) Przychodni (...) w Z.. W dniach zaś 10 i 24 sierpnia 2015 r. i w dniu 11 kwietnia 2016 r. była konsultowana przez neurochirurga w Poradni Neurochirurgicznej w Z., a do tego w dniach 23 lipca 2015 i 19 sierpnia 2015 r. miała badanie MR i TK głowy w Z. oraz 9 września 2016 r. badanie TK głowy w C.. Powódka dojeżdżała ze swojego miejsca zamieszkania tj. ze Ś. do Z. i C..

Dowody:

- wyniki badań MR i TK głowy k. 20-23;
- historia choroby k. 26;
- zaświadczenie lekarza stomatologa k. 28;
- zaświadczenie z przychodni stomatologicznej k. 29;
- paragon i rachunek za usługi stomatologiczne k. 30,
- rachunki i paragony za zakup leków k. 30-34;
- faktura za pobyt w K. k. 37;
- polisa OC samochodu powódki k. 38;
- zaświadczenie z przychodni stomatologicznej dot. wizyt powódki k. 41;
- wydruk maila z dnia 26.08.2016 r. k. 42-43;
- zeznania powódki k. 162v-163;
- kserokopia paragonów za usługi stomatologiczne k. 165 akt szkody dołączonych do akt sprawy.

Powódka, reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, pismem z dnia 22 lipca 2016 r. doręczonym stronie pozwanej w dniu 27 lipca 2016 r., zgłosiła szkodę i jednocześnie wezwała stronę pozwaną do zapłaty kwoty 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwoty 13.009,46 zł tytułem wyrównania szkody.

W wyniku zgłoszenia szkody strona pozwana przeprowadziła postępowanie likwidacyjne na podstawie przedłożonych przez powódkę dokumentów i oświadczeń oraz po sporządzeniu opinii przez lekarza (...) S.A. i przyznała powódce kwotę 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwotę 523,21 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia oraz kwotę 100 zł tytułem ryczałtu na koszty związane z leczeniem, o czym poinformowała powódkę w piśmie z dnia 25 sierpnia

2016 r. W uzasadnieniu decyzji strona pozwana wskazała, iż uznała roszczenie z tytułu zwrotu kosztów zakupu leków w wysokości 523,21 zł, natomiast nie uwzględniono kosztów wykonania badań RTG oraz diagnostycznego badania lekarskiego w związku z tym, że można było to wykonać w ramach NFZ. Strona pozwana poinformowała również powódkę, iż koszt pobytu w K. nie zasługuje na uwzględnienie, gdyż brak jest podstaw do uznania, że pobyt ten pozostawał w związku z przedmiotowym z wypadkiem.

W kolejnym piśmie z dnia 12 października 2016 r. strona pozwana poinformowała powódkę o dopłacie kwoty 5.280 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia stomatologicznego tj. wykonania implantów i protezy częściowej. W następnym piśmie z dnia 19 lipca 2017 r. strona pozwana poinformowała powódkę o wypłacie na jej rzecz dodatkowej kwoty 51,36 zł tytułem zwrotu kosztów dojazdu.

Powódka, zastępowana przez profesjonalnego pełnomocnika, wystąpiła do Sądu Rejonowego w Świebodzinie z wnioskiem o zawezwanie strony pozwanej do próby ugodowej, jednakże strona pozwana nie wyraziła zgody na zawarcie ugody, wskazując iż nie znalazła przesłanek uzasadniających zmianę dotychczasowego stanowiska.

Dowody:

- pismo (...) z 12.10.2016 r. o przyznaniu dopłaty k. 15-16;
- odpowiedzi z 21.04.2017 r. na wniosek o zawezwanie do próby ugodowej k. 39-40;
- pismo (...) z 19.07.2017 r. o przyznaniu dodatkowej kwoty k. 70;
- zeznania powódki k. 162v-163;
- pismo (...) z 25.08.2016 r. o przyznaniu zadośćuczynienia i odszkodowania k. 56v-57 akt szkody dołączonych do akt sprawy;
- zgłoszenie szkody wraz z wezwaniem do zapłaty k. 129-139 akt szkody dołączonych do akt sprawy.

Powódka w wyniku wypadku doznała urazu głowy ze wstrząśnieniem mózgu i krwiakiem podtwardówkowym, nad prawą półkulą mózgu oraz lewej okolicy czołowej i ciemieniowej, rany tłuczonej wargi dolnej i przedsionka jamy ustnej z uszkodzeniem siekaczy górnych prawych oraz urazu klatki piersiowej ze złamaniem żebra po stronie prawej. Przebyty uraz skutkowało u powódki trwałym uszczerbkiem na zdrowiu w wysokości 10%. Przebyty uraz głowy skutkowało przy tym utrzymującymi się bólami głowy i zawrotami głowy, które w przyszłości nadal mogą się utrzymywać, jednakże obecnie powódka rzadziej skarży się na dolegliwości związane z bólem głowy, ale nie może ona gwałtownie patrzeć w niebo, gdyż traci wówczas równowagę.

Ponadto u powódki rozpoznano przebyte zaburzenia stresowe pourazowe, a obecnie zaburzenia lękowe. Stwierdzone u L. G. (2) zaburzenia były powodem długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, który wynosi 8%.

Obecnie u powódki utrzymują się nadal zaburzenia snu, zaburzenia emocjonalne oraz nasilone stany lękowe, dotyczące jazdy samochodem, które powodują u niej utratę oddechu, pomimo przyjmowania leków. Powyższe problemy skutkują występowaniem u powódki problemami kardiologicznymi.

Powódka nie ukończyła nigdy kursu nauki jazdy samochodem z powodu lęku przed jazdą, a sama jazda samochodem, nawet jako pasażera powoduje u niej znaczny dyskomfort, nasilony lęk. Samochodem jeździ wyłącznie ze swoim mężem, który zwraca uwagę na jej samopoczucie podczas jazdy. Gdy zaś odwiedza córkę w P. jedzie wówczas pociągiem. Obecnie przyjmuje leki uspokajające i nasenne, które powodują u niej złe samopoczucie.

Powódka w wyniku powyższych zaburzeń wymaga kontynuacji specjalistycznego leczenia psychiatrycznego, a przede wszystkim kwalifikowanej psychoterapii.

Powódka przed wypadkiem komunikacyjnym przebyła chorobę nowotworową. Od 7 lat nie nastąpiła u niej wznowa choroby nowotworowej, a tym samym jest ona traktowana jako osoba zdrowa, jedynie wymaga okresowych badań kontrolnych. Powódka od czasu konsultacji neurologicznej w lipcu 2015 roku do czasu badania tomograficznego w dniu 19 sierpnia 2015 r. odczuwała lęk przed wznową procesu nowotworowego, przy czym lęk ten był spowodowany występującymi u niej w tym czasie dolegliwościami - silnymi bólami głowy, które okazało się, że były skutkiem wypadku z dnia 20 maja 2015 r., a nie przerzutami w chorobie nowotworowej.

Dowody:

- opinia lekarska biegłej sądowej z dziedziny neurologii k. 85-88;
- opinia sędowo- psychiatryczna biegłego sądowego z zakresu psychiatrii k. 121-124;
- pisemna opinia uzupełniająca k. 144-14;
- zeznania powódki k. 162v-163.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie, ale jedynie w części.

W związku z tym, że powódka żądaniem pozwu domagała się zwrotu kosztów leczenia, i dojazdów oraz 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę powstałą w następstwie zdarzenia wywołanego ruchem pojazdu mechanicznego, którego posiadacz był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej u strony pozwanej materialnoprawna podstawa rozstrzygnięcia niniejszej sprawy tkwi w przepisach art. 436§1 k.c., art. 444§1 k.c., art. 445§1 k.c. oraz art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 94, poz. 959 ze zm.).

Okolicznością bezsporną pomiędzy stronami pozostaje odpowiedzialność strony pozwanej za skutki wypadku z dnia 20 maja 2015 r., w którym powódka jako kursantka nauki jazdy doznała licznych obrażeń ciała. Wynika to ze złożonych do akt sprawy dokumentów, w tym zwłaszcza akt sprawy karnej toczącej się wobec instruktora nauki jazdy i zapadłych w tym postępowaniu wyroków karnych, a także z faktu, że strona pozwana, w toku postępowania likwidacyjnego, przyjęła na siebie odpowiedzialność wypłacając powódce odpowiednie świadczenia pieniężne. Nadto strona pozwana nie kwestionowała swojej odpowiedzialności w toku toczącego się postępowania, a jedynie kwestionowała wysokość dochodzonych przez powódkę roszczeń.

Zgodnie z art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Wynikające z art. 34 ust.1 ww. ustawy uprawnienie osoby trzeciej do żądania od ubezpieczyciela odszkodowania z tytułu ubezpieczenia pojazdu mechanicznego powstaje wówczas, gdy posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są zobowiązani zgodnie z przepisami prawa cywilnego do odszkodowania za szkodę wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu.

Podstawę prawną zasądzenia zadośćuczynienia stanowi natomiast przepis art. 445 § 1 k.c., zgodnie z którym w wypadkach przewidzianych w artykule poprzedzającym (tj. art. 444 k.c.) sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Natomiast art. 444 § 1 k.c. odnosi się do zdarzeń polegających na uszkodzeniu ciała lub wywołaniu rozstroju zdrowia poszkodowanego. A zatem w takiej sytuacji od sprawcy zdarzenia (a jeżeli korzysta on w tym zakresie z ubezpieczenia - od ubezpieczyciela) poszkodowany może żądać ww. zadośćuczynienia.

Ustawodawca nie sprecyzował jednak konkretnych mierników, czy też zasad ustalania wysokości zadośćuczynienia pozostawiając tę kwestię swobodnemu uznaniu sędziowskiemu. Przy czym w orzecznictwie ugruntował się pogląd o kompensacyjnym charakterze zadośćuczynienia pieniężnego przewidzianego w art. 445 § 1 k.c., tj. uznający je za sposób naprawienia szkody niemajątkowej wyrażającej się krzywdą w postaci doznanych cierpień fizycznych i psychicznych (por. m.in.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 czerwca 1968 r. - sygn. akt I PR 175/68 i uchwałę pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 1973 r. - sygn. akt III CZP 37/73).

Wysokość odpowiedniej sumy, której przyznanie przewiduje art. 445 § 1 k.c., zależy więc przede wszystkim od rozmiaru doznanej przez poszkodowanego krzywdy, ustalonej przez sąd przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności sprawy. O rozmiarze należnego zadośćuczynienia pieniężnego powinien więc decydować w zasadzie stopień cierpień fizycznych i psychicznych poszkodowanego. Kalkulacja sumy "odpowiedniej", w znaczeniu przypisanym temu słowu przez ustawodawcę w art. 445 § 1 k.c., zakłada uwzględnienie takich okoliczności sprawy jak: rodzaj i rozmiar doznanych obrażeń, długotrwałość i uciążliwość procesu leczenia i rehabilitacji, nasilenie dolegliwości bólowych, konieczność korzystania z pomocy osób drugih, zakres trwałych następstw wypadku w sferze psychicznej i fizycznej poszkodowanego oraz ich wpływu na dotychczasowe życie wyżej wymienionego. Ferowana na tej podstawie ocena winna uwzględniać również jego dotychczasowy tryb życia, mobilność oraz intensywność kontaktów towarzyskich, rodzinnych i zawodowych, co częstokroć pozostaje w związku z wiekiem pokrzywdzonego (por. Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 11 czerwca 2014 r., I ACa 1593/13, Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z dnia 17 czerwca 2014 r., I ACa 172/14 oraz Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z dnia 21 marca 2014 r., I ACa 837/13). Wysokość zadośćuczynienia odpowiadająca doznanej krzywdzie powinna być odczuwalna dla poszkodowanego i przynosić mu równowagę emocjonalną, naruszoną przez doznane cierpienia psychiczne i fizyczne. Należy nadto podkreślić, że zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość.

Sąd, uwzględniając wszystkie okoliczności przedmiotowej sprawy, uznał, iż odpowiednią sumą pieniężną czyniącą zadość krzywdzie doznanej przez powódkę jest łącznie kwota 60.000,00 zł, albowiem doznane przez powódkę cierpienia fizyczne jak i psychiczne nie budzą wątpliwości. Przy ustalaniu sumy pieniężnej, która czyniłaby zadość doznanej przez powódkę krzywdy Sąd wziął również pod uwagę dotychczasowy sposób życia powódki, jej sytuację osobistą i majątkową. W związku z powyższym Sąd po uwzględnieniu przyznanej powódce przez ubezpieczyciela w toku postępowania likwidacyjnego kwoty zadośćuczynienia w łącznej wysokości 20.000,00 zł, przyznał dodatkową kwotę 40.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę jakiej doznała powódka w związku ze zdarzeniem drogowym z dnia 20 maja 2015 r.

Dokonując ustalenia krzywdy, jakiej powódka doświadczyła Sąd uznał, iż nie można li tylko ograniczyć się do prostego zbadania - procentu uszczerbku na zdrowiu powódki oraz doznanego rozstroju zdrowia przez pryzmat długotrwałego uszczerbku na zdrowiu. Nie ulega wątpliwości, iż brak jest uniwersalnego miernika cierpienia jakie doznaje poszkodowany w następstwie rozstroju zdrowia i uszkodzenia ciała. Judykatura wykształciła narzędzia, za pomocą których można posiłkowo ustalić rozmiar cierpień, a do tych narzędzi należy stopień trwałego uszczerbku na zdrowiu jakiego doznał poszkodowany. Miernik ten nie daje jednak pełnego obrazu krzywdy jakiej doznaje poszkodowany. Nadto, jak sama nazwa wskazuje, miernik ten przedstawia trwałe następstwa wypadku, czyli skutki, które nie ustąpiły i przewidywalnie nie ustąpią do końca życia poszkodowanego - stąd przymiotnik „trwałe” - pomijając skutki, które ustąpiły, a które niewątpliwie wyrządziły krzywdę poszkodowanemu.

Oprócz tego co najistotniejsze przy ustalaniu krzywdy, należy wziąć pod uwagę cierpienia jakie powódka poniosła w następstwie doznanego wypadku. Stąd, zdaniem Sądu, należy zwrócić uwagę na wszystkie towarzyszące doznaniem uszczerbkowi na ciele i rozstrojowi zdrowia przeżycia, cierpienia, konieczność poświęcenia czasu na łagodzenie skutków wypadku w sferze życia codziennego, widoków powodzenia na przyszłość, a nadto, co niewątpliwie istotne, okres, w jakim utrzymuje się cierpienie będące następstwem wypadku. Trzeba bowiem pamiętać, że zadośćuczynienie ma kompensować całość krzywdy jaką poszkodowany doznał w następstwie wypadku, a nie jedynie jej fragment.

W przedmiotowej sprawie zakres krzywdy jakiej doznała powódka w następstwie wypadku obrazuje nie tylko przeprowadzone leczenie. Dokonane w sprawie ustalenia wskazują na bolesne i uciążliwe obrażenia ciała powódki, która w wyniku wypadku doznała uraz głowy ze wstrząśnieniem mózgu, ranę tłuczoną wargi dolnej i przedstonka jamy ustnej z uszkodzeniem siekaczy górnych prawych, a także uraz klatki piersiowej ze złamaniem żebra 7 po stronie prawej. Obrażenia doznane przez powódkę, a zwłaszcza uszkodzenia jamy ustnej z uszkodzeniem siekaczy górnych, wiązały się niewątpliwie z dokuczliwymi dolegliwościami bólowymi, jak i cierpieniami psychicznymi. Nadto, w lipcu stwierdzono u powódki niewielkie krwiaki podtwardówkowe, co również wiązało się z cierpieniami psychicznymi i obawą o swoje zdrowie. Nadto jak wynika z opinii biegłej neurolog M. K. przebyty przez powódkę uraz skutkowało u niej trwałym uszczerbkiem na zdrowiu w wysokości 10%. Przy czym, jak podkreśliła biegła, przebyty uraz głowy skutkowało utrzymującymi się bólami głowy i zawrotami głowy, stąd w przyszłości nadal mogą utrzymywać się te dolegliwości.

Nie ulega też wątpliwości, że powódka w wyniku przedmiotowego zdarzenia doznała urazu psychicznego. Z opinii biegłego psychiatry K. W. wynika bezsprzecznie, iż u powódki w dalszym ciągu utrzymują się zaburzenia snu, zaburzenia emocjonalne oraz nasilone stany lękowe, które dotyczą jazdy samochodem. Powódka nie ukończyła bowiem nigdy kursu nauki jazdy samochodem z powodu lęku przed jazdą, a sama jazda samochodem jako pasażer powoduje u niej znaczny dyskomfort i nasilony lęk. Nadto, z opinii wynika, że powódka w związku z powyższymi zaburzeniami wymaga kontynuacji specjalistycznego leczenia psychiatrycznego, a przede wszystkim kwalifikowanej psychoterapii. Występujące u powódki zaburzenia w związku z wypadkiem jakiego uległa w dniu 20 maja 2015 r. było powodem długotrwałego uszczerbku na jej zdrowiu, który wyniósł 8%. Odnosząc się w tym miejscu do zarzutów strony pozwanej, jakoby wpływ na wielkość krzywdy miał odczuwany przez powódkę lęk przed wznową procesu nowotworowego, wyraźnie wskazać należy, iż twierdzenie to jest nieoparte żadnymi dowodami. Z opinii uzupełniającej biegłego psychiatry K. W., wynika bowiem jednoznacznie, iż lęk ten występował wyłącznie przez krótki okres czasu, tj. od czasu konsultacji neurologicznej w lipcu 2015 roku do czasu badania tomograficznego w dniu 19 sierpnia 2015 r., przy czym biegły jednoznacznie wskazała, iż lęk ten był spowodowany występującymi u niej w tym czasie dolegliwościami - silnymi bólami głowy, które były skutkiem wypadku z dnia 20 maja 2015 r. Z tych też względów zdaniem Sądu obawa przed nawrotem choroby nowotworowej, nie miała wpływu na rozmiar uszczerbku na zdrowiu psychicznym w związku z wypadkiem z 20 maja 2015 r.

Reasumując, wszystkie powyższe cierpienia oraz powstałe ograniczenia w życiu, brak możliwości realizacji planów życiowych, np. samodzielna jazda samochodem, która daje oczywiste poczucie samodzielności, wręcz wolności, a także ciągle odczuwalne przez powódkę dolegliwości bólowe uzasadniają przyznaną jej kwotę zadośćuczynienia, która zrekompensuje doznaną przez nią krzywdę.

Niemniej jednak, zdaniem Sądu żądana przez powódkę łączna kwota 100.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia jest wygórowana i nie zasługuje na uwzględnienie, dlatego też powództwo w pozostałym zakresie zostało oddalone, albowiem wysokość zadośćuczynienia nie może być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy, ale winna być „odpowiednia” w tym znaczeniu, że powinna być utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Wprawdzie powódka wymaga stałej kontroli neurologicznej, to mimo wszystko okoliczności niniejszej sprawy nie uzasadniają przyznania na jej rzecz kwoty żądanej w pozwie. Wprawdzie powódka leczy się również psychiatrycznie, a przede wszystkim wymaga takiego leczenia, to niemniej jednak nie wystąpiły u niej zaburzenia psychiczne istotne klinicznie. Powódka po wypadku ma pewne ograniczenia, ale może samodzielnie funkcjonować, skutki wypadku nie wpłynęły na jej życie w ten sposób, że odebrały możliwość wykonywania pracy zawodowej (była już na emeryturze), albo odebrały jej radość z braku kontynuacji pasji życiowej. Pewne ograniczenia dotyczące czytania wystąpiły w pierwszym okresie po wypadku.

Powyższe okoliczności zdaniem Sądu nie uzasadniają zatem przyznania powódce dochodzonej pozwem kwoty tytułem zadośćuczynienia. W ocenie Sądu powódce należy się niewątpliwie wyższe zadośćuczynienie, niż kwota dotychczas przyznana przez stronę pozwaną, jednakże wszystkie powyższe okoliczności przesądzają o tym, aby przyznać poszkodowanej łączną kwotę 60.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia. Powyższe zaś, wobec wypłacenia powódce z tytułu zadośćuczynienia kwoty 20.000,00 zł, skutkuje zasądzeniem różnicy tj. kwoty 40.000,00 zł.

W przedmiotowym postępowaniu powódka dochodziła ponadto roszczeń odszkodowawczych obejmujących wskazane przez nią koszty leczenia poniesione wskutek niwelowania skutków wypadku oraz koszty dojazdów do placówek medycznych.

Przechodząc do omówienia podstaw rozstrzygnięcia w tym zakresie, w pierwszej kolejności podnieść należy, że zgodnie z art. 444§1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu.

Z treści powyższego przepisu wynika zatem, iż przewidziane w nim odszkodowanie obejmuje wszelkie wydatki pozostające w związku z uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia, jeżeli są one konieczne i celowe. Poszkodowany ma tym samym prawo do zwrotu wszelkich kosztów związanych z uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia. Przykładowo można wymienić wydatki związane z przewozem chorego do szpitala i na zabiegi, a także z koniecznością specjalnej opieki i pielęgnacji, w tym kosztów opieki i pomocy ze strony osób trzecich, również członków rodziny. Osoba, która została poszkodowana na skutek wypadku ma prawo domagać się w ramach naprawienia szkody pokrycia wszystkich niezbędnych i celowych wydatków wynikających z tego zdarzenia (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 3 lipca 2014 r., sygn. akt VI ACa 251/14, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 13 czerwca 2014 r., sygn. akt I ACa 44/14). Do grupy wydatków celowych i koniecznych, pozostających w związku z uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia zaliczyć należy w szczególności koszty leczenia, nabycia protez i innych specjalistycznych aparatów i urządzeń, utracone zarobki, koszty wywołane koniecznością dostosowania mieszkania do potrzeb spowodowanych kalectwem powypadkowym, koszty związane z odwiedzinami chorego w szpitalu, czy wynikające z konieczności specjalnej opieki i pielęgnacji nad chorym, koszty zabiegów rehabilitacyjnych (por. Z. Masłowski (w:) Kodeks..., s. 1096; M. Nesterowicz (w:) Kodeks..., s. 425, 426; A. Cisek (w:) Kodeks..., s. 791; M. Safjan (w:) Kodeks..., s. 1423). Zarówno w orzecznictwie, jak i doktrynie zgodnie przyjmuje się, iż w skład kosztów wynikających z art. 444 § 1 k.c. wchodzi nie tylko koszty leczenia w ścisłym tego słowa znaczeniu, lecz także wydatki związane np. z odwiedzinami chorego przez osoby bliskie w szpitalu (por. orz. Sądu Najwyższego z dnia 7 października 1971 r., II CR 427/71, orz. Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 23 lutego 2016 r., I ACa 939/15).

Mając na względzie powyższe okoliczności, jak również przedstawione przez powódkę rachunki, jak i faktury VAT, a także wnioski opinii biegłych, Sąd nie ma wątpliwości, że powódka powinna otrzymać zwrot kosztów leczenia związanych z zakupem leków i maści, zgodnie z przedłożonymi przez powódkę rachunkami i fakturami na kwotę 523,21 zł, koszty leczenia stomatologicznego w łącznej wysokości 5.280 zł oraz koszty przeprowadzonych badań krwi w kwocie 17 zł oraz wykonanie zdjęcia RTG zębów w wysokości 25 zł. Błędne było przy tym stanowisko strony pozwanej, kwestionującej wykonanie tych badań poza NFZ. Jak bowiem wynika z sentencji uchwały Sądu Najwyższego w składzie 7 sędziów z dnia 19 maja 2016 r., sygn. akt III CZP 63/15 świadczenie ubezpieczyciela w ramach umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych obejmuje także uzasadnione i celowe koszty leczenia oraz rehabilitacji poszkodowanego niefinansowane ze środków publicznych (art. 444 § 1 k.c.). Nie można także obarczać poszkodowanego obowiązkiem każdorazowego dowodzenia tylko za pomocą wskazywanych przez zobowiązanego środków dowodowych (np. odpowiednich zaświadczeń medycznych) zasadności skorzystania z leczenia lub rehabilitacji niefinansowanych ze środków publicznych. Takie bezpodstawne wymagania dowodowe prowadzą do obciążania poszkodowanych obowiązkiem wykazywania wystąpienia sytuacji uzasadniających leczenie prywatne. Jeżeli jednak ubezpieczyciel odpowiadający wobec poszkodowanego w ramach umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych powołuje się wobec uprawnionego na ustawowy obowiązek minimalizacji szkody, to może kwestionować celowość kosztów poniesionych przez poszkodowanego; wtedy ciężar dowodu spoczywa na ubezpieczycielu (art. 6 k.c.). Z tych względów Sąd uznał, że przedstawione przez powódkę rachunki za przeprowadzone badania były konieczne i celowe. Strona pozwana zaś nie przedstawiła żadnych dowodów, które wskazywałyby, że badania te miałyby być przeprowadzone w ramach NFZ.

Powyższe wydatki udowodnione przez powódkę były bowiem konieczne i celowe oraz pozostawały w związku z wypadkiem komunikacyjnym z dnia 20 maja 2015 r. Wskazać nadto należy, że pojęcie „wszelkie koszty” z art. 444§1 k.c. oznacza koszty różnego rodzaju, których nie da się z góry określić, a których ocena, na podstawie okoliczności sprawy, należy do Sądu (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 2008 r., sygn. akt II CSK 425/07).

Mając na uwadze fakt, iż strona pozwana wypłaciła powódce w toku postępowania likwidacyjnego kwotę 5.803,21 zł z tytułu zwrotu kosztów leczenia, Sąd zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 42 zł (17 zł + 25 zł), w pozostałym zaś zakresie powództwo oddalił.

Podkreślić bowiem należy, iż powódka zastępowana przez profesjonalnego pełnomocnika, nie wykazała, aby poniosła koszty leczenia w kwocie dochodzonej pozwem. Podkreślić przede wszystkim należy, że przedstawione przez powódkę rachunki i faktury z tytułu poniesionych kosztów leczenia w toku niniejszego postępowania powielają się z tymi, które zostały przedłożone w toku postępowania likwidacyjnego i które strona pozwana uwzględniła w toku postępowania wypłacając powódce odpowiednią kwotę z tego tytułu. Oddaleniu podlegało również żądanie zwrotu kosztów w wysokości 1.040 zł związanych z pobytem powódki w K., albowiem nie pozostawał on w związku z rozstrojem zdrowia doznany przez powódkę w wyniku przedmiotowego zdarzenia. Przede wszystkim, wbrew twierdzeniom powódki, brak jest jakichkolwiek dowodów świadczących o tym, że było to zalecenie lekarza psychiatry, czy też lekarza rodzinnego. Z przedłożonych przez powódkę dokumentów nie wynika, aby w trakcie leczenia psychiatrycznego była ona kierowana na turnus rehabilitacyjny, bądź też by zalecano jej zmianę otoczenia. Taki wniosek nie płynie też z zaświadczenia lekarza podstawowej opieki zdrowotnej przedłożonego przez powódkę. Wprawdzie lekarz POZ zaświadczył, iż powódka ze względu na swój stan zdrowia i zmiany w (...) wymagała rehabilitacji i rekonwalescencji w warunkach sanatoryjnych, to niemniej jednak brak jest jakichkolwiek dowodów świadczących, iż pobyt powódki w K. rzeczywiście odbywał się w warunkach sanatoryjnych, a przy tym co najważniejsze, żeby związane to było ze skutkami wypadku. Nadto jak sama powódka przyznała w swych zeznaniach, w związku z chorobą nowotworową i leczeniem onkologicznym nie korzystała ona z żadnych zabiegów ani rehabilitacji. Rację ma strona pozwana, iż zwrot kosztów leczenia jest uzasadniony jedynie wówczas, gdy leczenie jest skutkiem doznanych obrażeń, za które sprawca ponosi odpowiedzialność. Nie może natomiast służyć to finansowaniu prywatnych wyjazdów osoby, nawet jeśli doznała ona jakiegoś uszczerbku na zdrowiu. W związku z tym, że powódka nie udowodniła, aby jej pobyt w K. był związany z leczeniem skutków wypadku, roszczenie w tym zakresie podlegało oddaleniu.

Na uwzględnienie jedynie w części zasługiwały również koszty związane z kosztami dojazdu powódki do placówek leczniczych. W myśl art. 444§1 k.c., w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Do tych kosztów zalicza się niewątpliwie wydatki związane z dojazdami na wizyty i badania lekarskie. Powódka wraz z pozwem przedłożyła szczegółowe wyliczenie ilości dojazdów do placówek medycznych w trakcie leczenia. Niemniej jednak Sąd ustalił koszty dojazdów powódki do placówek medycznych na podstawie przedłożonych przez nią dokumentów, a zwłaszcza dokumentacji medycznej i zaświadczeń lekarskich, z których to dokumentów jasno wynikało kiedy powódka była na badaniach bądź też wizytach lekarskich, w tym stomatologicznych. Jak wynika z powyższych dokumentów powódka odbywała podróż do Z. ze Ś. i z powrotem w dniach 22 czerwca 2015 r., 23 lipca 2015 r. 10, 19 i 24 sierpnia 2015 r., 15 września 2015 r., oraz w dniach 7, 14 i 30 marca 2016 r., a także w dniu 11 kwietnia 2016 r. Odległość między Ś. tj. miejscem zamieszkania powódki a Z. wynosi 44 km, co w dwie strony daje łącznie 88 km. Do tego powódka w dniu 9 września 2016 r. miała badania TK głowy w C.. Odległość ze Ś. do C. to 18 km, co w dwie strony daje łącznie 36 km.

Sąd uwzględnił również markę samochodu jakim poruszała się powódka i średnie spalanie na odcinku 100 km. Powódka podała, że poruszała się samochodem marki C. (...) z 2015 roku z silnikiem diesla o pojemności 2.0 i mocą 181 KM. Sąd przyjął za portalem (...) iż średnie spalanie wynosi około 4,4/l ropy na 100 km, co dopowiada średniemu spalaniu w cyklu mieszanym tego rodzaju samochodu. Średnią cenę ropy Sąd ustalił natomiast za portalem e.petrol.pl i portalem (...) przyjmując, iż średnia cena ropy w dniu 22 czerwca 2015 r. wynosiła ona 4,72 zł/l, w dniu 23 lipca 2015 r. - 4.65 zł/l, w sierpniu 2015 roku 4,48 zł/l, w dniu 15 września 2015 roku 4,32 zł/l, zaś w marcu 2016 roku 3,88 zł/l, w dniu 11 kwietnia 3,87 zł/l i we wrześniu 2016 roku 4,26 zł/l.

Uwzględniając zatem, iż w czerwcu 2015 roku powódka poniosła koszty dojazdu na łączną odległość 88 km, tym samym koszty wyniosły łączną kwotę 18,27 zł (88 km x 4,4/100 km x 4,72 zł = 18,27 zł). Z kolei w lipcu 2015 roku powódka przejechała dystans w łącznej wysokości 88 km, a zatem koszty dojazdu wyniosły łącznie kwotę 18,00 zł. W sierpniu 2015 roku była to kwota 52,04 zł (264 km x 4,4/100 km x 4,48 zł = 52,04 zł), a we wrześniu 2015 roku kwota 16,73 zł (88 km). W marcu 2016 roku była to kwota 45,07 zł (264 km), w kwietniu 2016 roku 14,98 zł (88 km) i we wrześniu 2016 roku kwota 6,75 zł (36 km). Daje to łączną kwotę 172 zł.

Mając na uwadze każdorazowy oczywisty dojazd i przejazd przez Z. i przez Ś., inne koszty związane z utrzymaniem samochodu (opony, olej, większe zużycie paliwa w mieście) należy kwotę tę powiększyć o 100%, co daje wydatek rzędu około 344 zł (172 zł x 2).

Mając zatem na uwadze, że strona pozwana w toku postępowania likwidacyjnego wypłaciła powódce łączną kwotę 151,36 zł z tego tytułu, oraz po wszechstronnym przeanalizowaniu wszelkich aspektów sprawy, zasadnym jest przyznanie powódce z tytułu kosztów dojazdów związanych z leczeniem kwoty 20,48 zł, stanowiących różnicę między rzeczywistymi kosztami poniesionymi przez powódkę wynoszącymi 171,84 zł, a wypłaconym przez ubezpieczyciela świadczeniem z tego tytułu w kwocie 151,36 zł.

Natomiast dalej idące powództwo z tego tytułu, jako bezzasadne, podlegało oddaleniu, albowiem powódka zastępowana przez profesjonalnego pełnomocnika nie udowodniła dochodzonych przez nią kosztów dojazdu do placówek medycznych. Dowodem takim, nie jest wydruk maila z dnia 26 sierpnia 2018 r., albowiem wiarygodność wskazanych tam dat budzi poważne wątpliwości zwłaszcza, że powódka wskazuje na wizyty w przychodni stomatologicznej, które nie pokrywają się z przedłożonym przez nią zaświadczeniem stomatologa. Do tego część wskazanych w treści tego maila wizyt w poradni neurochirurgicznej, również nie pokrywa się z treścią historii choroby przedłożonej przez powódkę w związku z jej leczeniem w tej placówce. Dlatego też Sąd oparł się w tej kwestii na znajdujących się w aktach sprawy dokumentach, a zwłaszcza dokumentacji medycznej powódki, z której jasno wynikało kiedy powódka była na badaniach i kiedy miała umówione wizyty lekarskie, w tym u stomatologa.

Błędne jest przy tym stanowisko strony powodowej, która domaga się zwrotu kosztów dojazdu obliczonych zgodnie z rozporządzeniem Ministra Infrastruktury z dnia 25 marca 2002 r. w sprawie warunków ustalania oraz sposobu dokonywania zwrotu kosztów używania do celów służbowych samochodów osobowych, motocykli i motorowerów niebędących własnością pracodawcy (Dz. U. z 2002 r., Nr 27 poz. 271 z późn. zm.). Powyższe rozporządzenie, jak również rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej (Dz. U. z 2013 r. poz. 167) pozostają bowiem na obszarze prawa pracy i dotyczą wyłącznie stron stosunku pracy, gdyż rozporządzenie z dnia 29 stycznia 2013 r. zostało wydane na podstawie delegacji ustawowej zawartej w art. 775 § 2 k.p., a rozporządzenie z dnia 25 marca 2002 r. na podstawie art. 34a ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o transporcie drogowym (Dz. U. Nr 125, poz. 1371 z późn. zm.). Stosowanie zatem bez wyraźnej podstawy prawnej przepisów dotyczących pracowników do osób niemających takiego statusu jest niedopuszczalne.

Odnośnie rozstrzygnięcia o odsetkach od zasądzonej kwoty Sąd zasądził je zgodnie z żądaniem pozwu tj. od dnia 13 października 2016 r. do dnia zapłaty. Wprawdzie strona pozwana pozostawała w opóźnieniu z zapłatą odszkodowania już w dniu 26 sierpnia 2016 r., a więc w dniu następnym po wypłacie stronie pozwanej świadczenia pieniężnego, jednakże w związku z tym, że strona powodowa wносиła o zasądzenie odsetek od dnia 13 października 2016 r. zasądzenie ich od dnia 26 sierpnia 2016 r. byłoby wyjściem ponad żądanie, co w myśl art. 321 k.p.c. jest niedopuszczalne.

Sąd oparł swe rozważania na dowodach w postaci dokumentów przedłożonych do akt sprawy, których żadna ze stron nie kwestionowała, jak również nie budziły one wątpliwości sądu. Ponadto Sąd za w pełni wiarygodne uznał zeznania powódki, albowiem były one spójne logiczne. Nadto znajdowały oparcie w pozostałym materiale dowodowym.

Dokonując ustalenia stanu faktycznego Sąd w pełni nadał moc dowodową również opiniom sporządzonych przez biegłą z zakresu neurologii M. K. oraz biegłego z zakresu psychiatrii K. W.. Opinie te zawierały jednoznaczne wnioski, które w sposób zrozumiały i przekonujący zostały uzasadnione. Miały przy tym charakter kompleksowy, zostały sporządzone przez specjalistów ze swoich dziedzin, zatem Sąd przyznał jej przymiot wiarygodności w pełnym zakresie. Stawiane natomiast przez stronę pozwaną zarzuty dotyczące opinii podstawowej biegłego z zakresu psychiatrii K. W. mają charakter wyłącznie polemiczny. Biegły w sposób oparty na doświadczeniu zawodowym szczegółowo opisał urazy doznane przez powódkę i ich wpływ na jej stan zdrowia psychicznego oraz dokonał oceny procentowego uszczerbku na zdrowiu powódki, co jest, jak zostało to już wyżej powiedziane jedynie elementem pomocniczym przy ustalaniu rozmiaru krzywdy jakiej doznała poszkodowana. Rolą biegłego jest bowiem dokonanie wyjaśnienia okoliczności wymagających wiadomości specjalnych. Biegły opierając się na swoim doświadczeniu i wiedzy zawodowej jest w stanie stwierdzić, wysokość doznanego przez powódkę uszczerbku na zdrowiu w związku z wypadkiem jakiemu uległ.

Sąd orzekł o kosztach postępowania sądowego zgodnie z art. 100 k.p.c., rozdzielając stosunkowo koszty poniesione przez strony.

Mając na uwadze wynik postępowania koszty zastępstwa procesowego obu stron zostały wzajemnie zniesione, zasądzając od pozwanej na rzecz powódki zwrot opłaty stosunkowej od uwzględnionego powództwa.

Powódka w toku postępowania poza uiszczoną opłatą od pozwu w kwocie 4.139 zł, uiściła zaliczkę na biegłych w kwocie 550 zł.

Koszty opinii biegłych to wydatek w wysokości łącznej 1357,90 zł (522,52 zł + 693,38 zł + 150 zł), w tym z wydatków budżetowych Skarbu Państwa wypłacona została kwota 807,90 zł.

Mając na uwadze wynik postępowania, który Sąd przyjął jako wygraną i przegraną (w 1/2 części), każda ze stron zobowiązana jest ponieść wydatek związany z biegłymi w wysokości po 679 zł (1358 zł : 2). W tej sytuacji od powódki należało ściągnąć 129 zł (679 zł - 550 zł), a od pozwanego, wobec braku zaliczkowania opinii, kwotę 679 zł, na zasadzie art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2008, poz. 300 ze zm.)